**Dr Robert Yarbrough, Listy pasterskie, sesja 3,**

**1 Tymoteusz 2**

© 2024 Robert Yarbrough i Ted Hildebrandt

To jest dr Robert W. Yarbrough w swoim nauczaniu na temat listów pasterskich, Instrukcja apostolska dla przywódców duszpasterskich i ich naśladowców, sesja 3, 1 Tymoteusza 2.

Kontynuujemy studiowanie Listów Pasterskich. Jesteśmy w 1 Liście do Tymoteusza i zaraz zajmiemy się 1 Listem do Tymoteusza 2. 1 List do Tymoteusza 2 jest prawdopodobnie najczęściej omawianym rozdziałem Listów Pasterskich ostatnich pokoleń ze względu na rozdział 2 werset 12, w którym Paweł mówi coś o nie pozwalaniu kobiecie nauczać lub sprawować władzę nad mężczyzną i do tego dojdziemy.

Chcę jednak przypomnieć nam o czymś, z czym już się zetknęliśmy, a które pokazuje, że nauki Biblii nie nadążają za współczesną kulturą. W 1 Liście do Tymoteusza 1 Paweł mówi o zastosowaniu prawa i mówi, że jest ono przeznaczone dla łamiących prawo. Pośród wielu bardzo negatywnych oznaczeń wymienia niemoralność seksualną i osoby praktykujące homoseksualizm.

Biblia przedstawia homoseksualizm, związki osób tej samej płci, jako coś nieuporządkowanego i w Starym Testamencie nazywa się to obrzydliwością. Chociaż komentatorzy próbowali wykazać się kreatywnością i czytać Rzymian 1 w taki sposób, aby relacje osób tej samej płci między wyrażającymi zgodę dorosłymi były w porządku, nie sądzę, żeby to naprawdę sprawdzało się w szerszym zakresie Pisma Świętego. Kiedy przejdziemy do 1 Tymoteusza 2, chcę nam tylko przypomnieć, że sposób, w jaki odczytamy 1 Tymoteusza 2, będzie w dużej mierze zależał od tego, jak autorytatywny jest według nas biblijny pogląd na mężczyznę i kobietę dla dzisiejszego kościoła.

Jeśli mamy pewną wizję mężczyzny i kobiety, to powiemy, że taka była Biblia wtedy i tam, ale teraz jesteśmy inni i nie jesteśmy już związani biblijnym nauczaniem na temat mężczyzn i kobiet oraz ich charakterystycznych cech. charakterystyczne cechy i charakterystyczne obszary służby i wielbienia Boga. Myślę, że pod listą wykładów zostanie umieszczone coś, co nazywa się Salzburg, jak w Salzburgu w Austrii, Deklaracja Salzburska i będzie to źródło informacji w Internecie. Wiem, że nadal tam jest, nie wiem, ile lat będzie to trwało, ale był to niemieckojęzyczny zbiór europejskich katolików, prawosławnych i protestantów, w tym protestanckich przywódców liberalnych i protestanckich przywódców ewangelickich, którzy podpisali obszerne oświadczenie na tym, co nazywają ekologią człowieka i warunkach, w jakich życie ludzkie może rozkwitać.

Zasadniczo argumentem dokumentu jest to, że Biblia jest prawdziwa. Jest to w pewnym sensie zaskakujące, gdy pochodzimy z Europy Zachodniej, a także niemieckojęzycznej Europy Zachodniej, gdzie są to ludzie wyszkoleni w zakresie nowoczesnego uniwersytetu i bardzo wysokiej myśli kulturowej, ale są to ludzie, którzy są teologami i pastorami, którzy zdają sobie sprawę, że Biblia jest prawdziwa i Biblia jest konieczna nie tylko do nauczania kościoła, ale także do ludzkiego rozkwitu. Jeśli nie mamy ojców, jeśli nie mamy matek, nie mamy jasnego rozróżnienia między tymi rolami, co wiąże się z wieloma złymi rzeczami, a dokument z jednej strony przedstawia solidną biblijną teologię płci, ale mówi także bardzo bezpośrednio o Judith Butler, amerykańskiej myślicielce, i jej pracy nad teorią płci, która naprawdę pomogła otworzyć drzwi do tego rodzaju rzeczy, które widzimy w dzisiejszych czasach, wraz z afirmacją tego, co nazywa się trans i zmianą płci oraz wszelkiego rodzaju eksperymenty, nawet z podawaniem leków dzieciom i nastolatkom, operacjami i tak dalej, i tak dalej.

Cóż, Bóg kocha świat i chce zbawiać ludzi bez względu na to, jakiego rodzaju błędy mogą popełnić, więc nie chcemy myśleć o Biblii w kategoriach tak zwanej mowy nienawiści, ale jeśli mowa nienawiści oznacza afirmację co w oczach Boga jest prawdą w sprawie mężczyzny i kobiety, niemoralności płciowej, rozpusty, cudzołóstwa i stosunków między osobami tej samej płci, to są rzeczy, które stanowią część odwiecznej woli Boga i objawienia dla ludzi, które On stworzył i które On posiada i w końcu będzie narzucał ludziom swoje warunki życia. I podobnie jak w Starym Testamencie, mamy obszernie uzasadnione uzasadnienie, że nie był zadowolony z praktykowania osób tej samej płci i ostatecznie zostało to osądzone. Nie chcemy mieć złudzeń co do tego, czego uczy Biblia.

Może ci się to nie podobać, możesz się tego nie trzymać i to jest twoja prerogatywa, ale chcę po prostu przejść do 1 Tymoteusza 2, potwierdzając dobry plan Boga w stosunku do mężczyzny i kobiety i o ile lepiej będziemy oboje na sądzie ostatecznym, ale także w życiu codziennym, kiedy wzrastamy i rozwijamy się jako mężczyzna i kobieta w sposób, w jaki Bóg stworzył ludzi. Zatem 1 Tymoteusza 2, jak zobaczysz w swoim NIV, jest tylko jeden nagłówek na cały rozdział: Instrukcje dotyczące oddawania czci. Paweł mówi: „Nalegam zatem i pozwólcie, że cofnę ekran do tylko jednego ekranu tutaj. Nalegam zatem, aby przede wszystkim zanoszono prośby, modlitwy, wstawiennictwa i dziękczynienia za wszystkich ludzi.

Zwróć uwagę na czerwone litery, to rozkaz, to rozkaz. Po pierwsze, kiedy udajesz się do niektórych części świata, wiem, że w Afryce jednym z określeń określających kościół jest dom modlitwy. I Jezus cytuje psalm, jak sądzę, z drugiego rozdziału Jana. Pismo mówi: Mój dom będzie domem modlitwy dla wszystkich narodów i wszystkich pogan.

Każdy może oddawać cześć Bogu Abrahama, Izaaka i Jakuba. Cóż, pierwszym punktem nauczania duszpasterskiego, jeśli chodzi o zgromadzenie ludu Bożego, jest to, aby było to zgromadzenie modlitewne. Te terminy dotyczące modlitw nie są terminami technicznymi, które się wykluczają, niektóre bardziej przypominają afirmację Boga, dziękowanie Bogu, wstawiennictwo za Bogiem lub proszenie Boga o różne rzeczy, ale po prostu każdy rodzaj modlitwy, który legitymizuje Biblia, co jest szeroki zakres, te rzeczy powinny być tworzone dla wszystkich ludzi.

Następnie daje przykład: Za królów i wszystkich sprawujących władzę, abyśmy mogli żyć spokojnie i cicho, we wszelkiej pobożności i świętości. Nie sądzę, że jest to jedyny powód, dla którego powinniśmy się modlić. Powinniśmy się modlić, ponieważ kochamy Boga i uwielbiamy obcować z Bogiem.

Wolą Boga jest, abyśmy obcowali z Nim i mieli społeczność ze sobą w czasie modlitwy, w okresach modlitwy i w życiu modlitwy. Ale jednym z bezpośrednich rezultatów jest to, że jeśli Bóg sprzyja naszym modlitwom, możemy żyć w pokojowych społeczeństwach. A jeśli nasi władcy nie są skorumpowani, a ci, którzy są nad nami, nie nękają nas i nie prześladują Kościoła, jest to naprawdę dobre dla codziennego życia w szalom, pokoju i rozkwicie.

Nie ze względu na nas, ale abyśmy mogli żyć na chwałę Bożą i żyć jako uczniowie Chrystusa, którzy wzrastają jako uczniowie i czynią uczniami. To jest dobre. Znowu jest to słowo kalos.

I podoba się to Bogu, naszemu Zbawicielowi, który pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. Bo jest jeden Bóg. Pamiętajcie, że Paweł pisał do Tymoteusza i Efezu, a w Efezie było setki bogów.

Dominującą kulturą był politeizm. Paweł jednak chce podkreślić to, czego naucza Stary Testament i co wzmacnia Jezus. Jest tylko jeden Bóg.

Jest jeden Bóg i jeden pośrednik. Potrzebujemy mediatora, ponieważ złamaliśmy prawo Boże. Jesteśmy odcięci od Boga.

Istnieje jednak sposób, w jaki możemy pośredniczyć w naszej relacji z Bogiem. Możemy skorzystać z pośrednictwa, a tym pośrednikiem między Bogiem a ludzkością jest człowiek, Chrystus Jezus, który wydał samego siebie na okup za wszystkich lub za wszystkich ludzi. I oczywiście mowa tu o Jego śmierci na krzyżu.

Zostało to poświadczone we właściwym czasie. W języku greckim jest to bardziej nawiasem: kto oddał siebie na okup za wszystkich, świadek urodzony we właściwym czasie. To tak jak w Galacjan 4, w pełni czasu Bóg posłał swego Syna.

Świat jest złożony, były przepowiednie mesjańskie, a Chrystus przyszedł we właściwym czasie i umarł. A w Liście do Rzymian Paweł mówi, że we właściwym czasie Chrystus umarł za bezbożnych. To bardzo, bardzo Pauline.

To nie brzmi jak ktoś, kto nie zna Paula zbyt dobrze lub kto jest fałszerzem piszącym w jego imieniu. I w tym celu zostałem mianowany zwiastunem i apostołem. Herold to po prostu ktoś, kto ogłasza coś, jak miejski krzykacz.

I apostoł, o którym już mówiliśmy. Mówię prawdę. Nie kłamię.

Oraz prawdziwy i wierny nauczyciel pogan. Zatem kilka obserwacji. Już o tym sugerowałem.

W centrum kultu jest modlitwa. Tak się składa, że jestem protestantem i dlatego w tradycji protestanckiej kładziemy nacisk na kazanie. I myślę, że to słuszne.

Myślę, że Słowo Boże jest środkiem łaski, która jest najważniejsza dla ludu Bożego. Wiara rodzi się ze słuchania i słuchania Słowa Bożego. Wysłuchaj Izraelu.

Pan, nasz Bóg, jest jeden. Słuchanie jest niezwykle ważne, a Słowo Boże jest naszym środkiem łaski. Zatem słuszne jest, że chrześcijańskie uwielbienie skupia się na Słowie przekazywanym ludowi Bożemu, które nas oczyszcza, poucza i zachęca.

Kontekstem posługi Słowa jest jednak komunia z Bogiem wspólnoty i ludzi, którzy służą Słowu Bożemu. Słudzy Słowa. Zazwyczaj pastor taki jak Tymoteusz naucza zbór i biada zborowi, którego przywódcy nie modlą się.

Sondaże przeprowadzone rok po roku w Stanach Zjednoczonych pokazują, że duchowni spędzają na modlitwie od trzech do pięciu minut dziennie. Często nie ma zbyt wiele modlitwy. Jest dużo rozmów.

Jest mnóstwo wykładów. Jest mnóstwo kazań. Ale może nie być żadnej modlitwy.

I dobrze mówisz, jakie to ma znaczenie, jeśli informacja zostanie opublikowana? Cóż, różnica jest taka, że Bóg jest obecny wśród ludzi, aby Słowo było owocne. Jezus powiedział, gdzie dwóch lub więcej zgromadzi się w imię moje, tam i ja będę. A w jego imieniu oznacza pod jego upoważnieniem i w jego obecności.

Jeśli nie modlimy się do Boga, sugerujemy, że tak naprawdę nie potrzebujemy osobistej obecności. Potrzebujemy tylko tych informacji. Jednak aby informacja była owocna, potrzebujemy obecności Boga.

Zatem w centrum uwielbienia znajduje się modlitwa. W tym sensie wszystko, co znajduje się w rozdziale 2, w instrukcjach dotyczących oddawania czci, zależy od tego, czy jest to zgromadzenie modlitewne, czy nie. Pod koniec rozdziału 2 ludzie kłócą się o różne rzeczy. Jednak ważniejsze pytanie brzmi: czy istnieje boska obecność poprzez zależność ludzi od Boga przymierza i ich relacji z Nim?

Po drugie, Bóg sprzyja uporządkowanemu światu ze względu na szerzenie poznania prawdy. W miarę rozprzestrzeniania się poznania prawdy ludzie wyznają wiarę w Chrystusa. Odwracają się od swoich grzechów.

Odwracają się od swojego starego życia. Zwracają się do Chrystusa i jest to szczególna łaska. To jest łaska zbawienna.

Ale my mówimy o łasce powszechnej. Mówimy o Bogu, który spuszcza deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. Bóg jest dobry dla wszystkich ludzi.

I tak, gdy istnieje uporządkowany świat, za tym porządkiem stoi Bóg. Chrystus jest jedynym sprawcą tego odkupienia. Czasami Biblia mówi, że Chrystus umarł za wszystkich ludzi i tutaj jest to powiedziane.

Ale to nie znaczy, że wszyscy ludzie zostaną zbawieni. Oznacza to, że Chrystus dał jedyny okup za wszystkich, którzy wierzyli wtedy i za wszystkich, którzy wierzą teraz. I za wszystkich świętych Starego Testamentu, którzy pokładali nadzieję w obietnicy Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, że uczyni coś, aby potwierdzić ich zaufanie do Niego i usprawiedliwić ich, tak jak on usprawiedliwił Abrahama.

A wszystko to działo się przez wiarę w Chrystusa, który miał przyjść. Nie znali szczegółów, ale wiedzieli szerzej o Bogu i Jego wierności. Rozdział 4 werset 10 1. Tymoteusza mówi, że dlatego pracujemy i walczymy, ponieważ położyliśmy nadzieję w Bogu żywym, który jest zbawicielem wszystkich ludzi, a zwłaszcza tych, którzy wierzą.

Zatem Bóg jest zbawicielem w tym sensie, że Jego wspólna łaska przynosi każdemu pewien poziom szalomu. Wiesz jak wschód słońca i jak gleba, i jak podstawowe pożywienie i środki do życia. Ale okup Chrystusowy, choć moim zdaniem finansuje powszechną łaskę, okup Chrystusowy służy przede wszystkim zbawieniu tych, którzy wierzą, a On jest pośrednikiem, jedynym pośrednikiem dla tej podgrupy ludzkości.

Po czwarte, a po trzecie przepraszam, Paweł został najwyraźniej oskarżony o kłamstwo. Dlaczego w tym wersecie mówi: Mówię prawdę, nie kłamię. Cóż, jeśli w moim sensie mam rację, Tymoteusz stoi w obliczu żydowskiej opozycji.

Uczy, staje przed nauczycielami prawa, którzy nie wiedzą o czym mówią. Jest nieuniknione, że sprzeciwią się Pawłowi, ponieważ wszystko, co wiemy z Dziejów Apostolskich, nie dotyczy tylko Pawła, ale nawet sięga do Piotra. Kiedy Piotr podzielił się ewangelią z tym rzymskim setnikiem imieniem Korneliusz i jego przyjaciółmi i otrzymali Ducha Świętego, ludzie w Jerozolimie, żydowscy wierzący w Jerozolimie, nie cieszyli się, ale zawołali Piotra na dywan i mówili: „Jak możesz jeść z nim”, jak można chrzcić nieobrzezanych pogan? Było to dla nich nienawistne, ponieważ czuli, że trzeba zrobić wszystko, co w naszej mocy, aby połączyć się z pochodzeniem etnicznym ich dziedzictwa, aby zostać zbawionym, a na różne sposoby zarówno Jezus, jak i Bóg poprzez swoją wizję skierowaną do Piotra w Joppie z zwierzęta schodzą na prześcieradło.

Bóg w pewnym sensie zmieniał biegi, można powiedzieć, dokonując kluczowej modulacji w symfonii zbawienia i mówił, że przechodzimy ze światła skupionego w świątyni jerozolimskiej na narody na światło dla narodów, które będzie skupione na ludziach . Będzie przenośny. Mój lud, który zawsze niósł światło światu, Jonasz zaniósł światło tym poganom, którzy byli na statku.

Dawał świadectwo swemu Bogu. Zawsze tak było, ale zostało to zinstytucjonalizowane wraz z poleceniem Jezusa i wyjściem Kościoła do świata pogańskiego, dlatego też, jestem pewien, istniał duży nacisk ze strony tych żydowskich nauczycieli na tych mesjańskich Żydów i kościoły, które były założona w imieniu Jezusa. Chcieli to udaremnić i odepchnąć, więc musieli sprzeciwić się Pawłowi i musieli zdyskredytować Pawła. W listach Pawła widzimy, że ten sprzeciw się pojawia, co widzimy w Dziejach Apostolskich.

Istnieje nowoczesna strategia, gdy kultura sprzeciwia się Tobie, następnie zmieniasz swój przekaz tak, aby kultura już Ci się nie sprzeciwiała. Wspomniałem o homoseksualizmie przez kilka minut i wiele kościołów dobrze zdecydowało, że mimo wszystko nie uważamy tego za coś złego, ponieważ nasza kultura się temu sprzeciwia. Ale Paweł nie zmienił swojego przesłania.

On tego nie powiedział, a to sięga do Dziejów Apostolskich 15, jeśli chcesz o tym przeczytać, Jakub, Piotr, Barnaba, Paweł i kościół jerozolimski powiedzieli, że nie zmienimy tego, co widzimy jako przesłanie ewangelii. Zbawienie ewangeliczne nie zależy od pochodzenia etnicznego. Zbawienie ewangeliczne opiera się na Bożej obietnicy i wierze w Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, który posłał swego Mesjasza Jezusa na okup za grzechy, który powstał z martwych i który został potwierdzony przez Boga w zmartwychwstaniu podczas Jego panowania nad Kościołem i nad nim świat.

Zatem Paweł nie zmienia swojego przesłania, aby dopasować je do oczekiwań kulturowych. Obecnie wytyczne dotyczące publicznego kultu są kontynuowane i wiem, że niektórzy komentatorzy twierdzą, że nie chodzi tu o publiczne nabożeństwo, ale to po prostu podział opinii. Myślę, że większość komentatorów tak myśli i nie wdając się w to zbyt szczegółowo, powiem tylko, że kontynuujemy, że w dalszym ciągu mamy obraz modlitw odmawianych w zborze, a teraz wszędzie mężczyźni się modlą i myślę, że to dotyczy kościoły w każdym mieście, gdziekolwiek są zbory chrześcijańskie, powinna być modlitwa, a kiedy podnosicie ręce do modlitwy, jest napisane, że mężczyźni mają podnosić święte ręce bez gniewu i sporu.

Zatem jest to de facto polecenie, które nie jest w formie gramatycznej polecenia, ale kiedy mówi, że chcę, aby mężczyźni się modlili, mówi do Tymoteusza, upewnij się, że stworzysz przestrzeń, aby to się stało. Chcę także, aby kobiety ubierały się skromnie, przyzwoicie i przyzwoicie, ozdabiając się nie wyszukanymi fryzurami, złotem, perłami czy drogimi ubraniami, ale dobrymi uczynkami właściwymi kobietom wyznającym wielbienie Boga. I dodaje, że kobieta powinna uczyć się w ciszy i pełnej uległości.

Właściwie forma gramatyczna w tym przypadku byłaby lepiej przetłumaczona i wiele tłumaczeń traktuje to w ten sposób: niech kobieta się uczy. Sposób, w jaki jest to ujęte w NIV, jest bardziej taki, że Paweł dokonuje bezpośredniej obserwacji tego, co kobiety powinny robić, ale forma gramatyczna jest imperatywem trzeciej osoby i mówi do Tymoteusza: Tymoteuszu, pozwól kobiecie się uczyć. Zatem nie jest to Paweł z surową ręką obserwujący, co jego zdaniem kobiety powinny robić, ale stwierdzający, że kobiety są uczennicami, a Tymoteusz, twoim obowiązkiem jako pastora jest dopilnowanie, aby działo się to w ciszy i pełnym poddaniu.

Nie pozwalam kobiecie nauczać ani przejmować władzy. Słowo „zakładać” jest kontrowersyjne i oznacza po prostu sprawowanie władzy. Nie oznacza to uzurpowania sobie władzy, aby ją podnieść, oznacza to po prostu, że nie powinna ona sprawować władzy. Przejdę do tego, czym jest sprawowanie władzy nad mężczyzną jako pastor, jak już powiedział Tymoteuszowi, że musisz sprawować pewną władzę w swoim kongregacja. Mówi, że nie pozwalam kobiecie przyjmować tej roli, ona musi być cicho, musi być cicho, żeby mogła się uczyć, a następnie podaje powody, dla których Adam został zaprzysiężony jako pierwszy, a potem Ewa i Adam nie byli tym, który został oszukany, to była kobieta, która został zwiedziony i stał się grzesznikiem, lecz kobiety zostaną zbawione poprzez rodzenie dzieci, jeśli będą trwać w wierze, miłości i świętości, zachowując przyzwoitość.

A teraz kilka uwag, wracając najpierw do wersetów ósmego i dziewiątego, na temat mężczyzn wznoszących święte ręce i właściwego ubioru kobiet oraz prawidłowego zachowania się, które mają kluczowe znaczenie dla zbożnego wielbienia, a co za tym idzie, dla całego życia. Jesteśmy najgorszym rodzajem hipokrytów, jeśli żyjemy w jeden sposób, a potem przychodzimy na chrześcijańskie nabożeństwo i przybieramy inną twarz. Jesteśmy wściekłymi blogerkami albo elegancko się ubieramy, ale kiedy przychodzimy do kościoła, wyglądamy naprawdę prosto. To się nazywa hipokryzja. Paweł pragnie zatem, aby odbyło się modlitewne zgromadzenie ludu Bożego, a ludzie powinni mieć właściwe nastawienie. Zazwyczaj mężczyźni lubią się rzucać w oczy. Są spokojni mężczyźni i nie ma cichych mężczyzn, ale wielu mężczyzn ma silne uczucia w stosunku do pewnych rzeczy. Wychodzi jako złość. Wielu mężczyzn ma temperament, wściekłość na drodze i znacznie częściej są to mężczyźni niż kobiety. Przez lata zaobserwowałem, że w debatach doktrynalnych mężczyźni uwielbiają się kłócić, a mężczyźni uwielbiają walczyć i zwyciężać. Myślę, że widać to nawet w sportach zespołowych. Kobiety są często dużo bardziej skłonne do współpracy i mam na myśli rywalizację w zespołach, ale wiadomo, że uwielbiają współpracować i wspierać się nawzajem. Mężczyźni mogą tacy być lub nie, ale mężczyźni potrafią wpadać w szał i robić różne rzeczy w stanie wściekłości. Nie możesz oddawać czci, jeśli masz rozgniewanych ludzi. Podkreślmy zatem, że chcę, aby mężczyźni modlili się, podnosząc święte ręce, bez gniewu i sporów.

To jest prawdziwe wyzwanie, ponieważ z jednej strony Tymoteuszowi powiedziano, że będzie musiał, że tak powiem, będzie musiał spierać się, że będzie musiał stanąć w obronie tego, co jest prawdziwe i słuszne w oczach Boga. Będzie musiał stanąć w obronie ważności ewangelii. Będzie musiał przeciwstawić się pewnym ludziom, ale to niekoniecznie oznacza, że Tymoteusz musi być zły lub Tymoteusz musi się sprzeciwiać. Oznacza to, że Tymoteusz ma uczyć tego, co jest prawdą. Później zobaczycie, że będzie nalegał na Tymoteusza, aby był cierpliwy i akceptowany, i można powiedzieć, że będzie to podejście stopniowane. Nie daj się zwariować i potępiaj ludzi, daj im szansę na odwrócenie się od błędów i zwrócenie się do Boga . Ale to wymaga dojrzałości i zaufania Bogu. Wymaga to ukrzyżowania tego, co przynajmniej ja, jako mężczyzna, znam bardzo dobrze, a jest to poczucie oburzenia, które może być tak pyszne, że można sobie na to pozwolić. Może to sprawić, że poczujesz się bardzo sprawiedliwy, ale potem spojrzysz wstecz i przypomnisz sobie, że Biblia mówi, że gniew człowieka nie zapewnia sprawiedliwości Bożej.

To niesamowite, jak bardzo religia jest napędzana gniewem. Gniew nie jest owocem Ducha. Albowiem Duch to miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, wielkoduszne wstrzemięźliwość. Nie ma tam złości. Jeśli Bóg jest obecny, ludzki gniew zostanie znacznie powstrzymany.

Zatem ewangelia jest kontrkulturowa nie tylko ze względu na ważne elementy, takie jak żydowski pogląd, że zbawienie następuje poprzez pochodzenie etniczne, czy współczesny pogląd, że na przykład homoseksualizm lub niemoralność seksualna jest w porządku. Ale ewangelia jest kontrkulturowa, jeśli chodzi o tendencje poszczególnych osób w niektórych rodzinach. Jest to dość sławne, że on naprawdę ma zły humor. Zachowuje się tak od dziecka. Cóż, przykro mi tylko dlatego, że taki byłeś od dziecka, co nie znaczy, że jest to dobre lub że Bóg nie może zmyć tego z twojego zachowania.   
  
Tak jak mężczyźni mają charakterystyczne niedostosowania, tak i kobiety zwykle przejmują się tym, jak ludzie o nich myślą. Często mężczyźni przygotowują się do wyjścia do pracy lub ubierają się. Zajmuje im to 10 minut i nigdy nie patrzą w lustro. Pewnie powinni, ale tego nie robią. Nie próbuję tutaj stereotypizować, mówię tylko, że bardzo często kobiety spędzają dużo czasu ze swoimi włosami i być może makijażem. Bardziej przejmują się swoim wyglądem i nie jest to złe. Nie jest źle przejmować się wyglądem, a nie czyta się tego, jakby Paweł mówił, że nie można mieć wymyślnej fryzury, nie można mieć złota, nie można mieć pereł, nie można mieć drogich ubrań. Nie taki jest sens tych słów.

Mówi, że jeśli te rzeczy stają się dla kobiet tym samym, czym złość dla mężczyzn, to po prostu w pewnym sensie noszą złość i przynoszą ją bezpośrednio do kościoła, jeśli ubiór nie jest przyzwoity i nieodpowiedni, jest krzykliwy i wpisuje się w obowiązujące wzorce kulturowe. nie jest pobożne, nie jest to zgodne z kobietami, które wyznają, że czczą Boga. Jeśli oddajesz cześć Bogu, jeśli jesteś mężczyzną, to złagodzi to twój gniew. Jeśli oddajesz cześć Bogu, jeśli jesteś kobietą, będzie to odzwierciedlone w tym, jak postrzegasz siebie w kategoriach tego, co widzą ludzie.

Dlatego uważam, że te kwestie są dość oczywiste. Nie byłam we wszystkich kulturach świata i nie jestem antropologiem, ale zaobserwowałam, że w bardzo różnych kulturach bardzo różne poziomy ekonomiczne, różne języki, różne rasy, różne kontynenty, że kobiety zazwyczaj lubią wyglądać ładnie i oni są ładni. Myślę, że nawet Biblia potwierdza piękno kobiecości. Zatem kobiecość przybiera różne formy, możesz nosić krótkie lub długie włosy, lub tego rodzaju ubrania, czy to zależy od tego, gdzie jesteś i jaka jest pora roku. Jest to jednak uzasadniona obawa, że kobiety będą starały się dobrze wyglądać, a mężczyźni będą starali się wyznawać swoją religię poprzez gniew . Paweł chce, żeby to zostało sprawdzone.

Przechodząc do kobiet, potrzeba uczenia się jest dla kobiet równie ważna jak dla mężczyzn. Zanim dotrzecie do wersetu 12, pojawia się wielka przeszkoda, za co będę winić zachodni kościół. Nie sądzę, że Kościół zachodni wykonał dobrą robotę ustanawiając, że podstawową rolą i tożsamością wierzącego w Chrystusa jest bycie uczniem. Uczeń jest uczniem lub uczniem. Myślę, że w niektórych tradycjach, szczególnie w tradycjach liturgicznych, chrześcijanin to ktoś, kto przychodzi do kościoła, obserwuje i mówi to, co jest napisane lub przewidywane do powiedzenia, albo to, co zapamiętałeś. A ty mówisz i jesteś częścią widowiskowości uwielbienia. Taki jest kościół. Kościół to ludzie, którzy modlą się.

Teraz jestem zwolennikiem uwielbienia. Sam w pewnym sensie lubię liturgię, ale przypomina mi się Izajasz 1 i 2, gdzie znajduje się jeden z najpiękniejszych opisów uwielbienia w Starym Testamencie, ale Bóg mówi, że to śmierdzi. Piękno liturgiczne nie przekłada się od razu na działanie przymierza na chwałę Boga, gdyż może ono zbankrutować na wiele sposobów. Jakiekolwiek uwielbienie odprawiane przez ludzi, którzy nie są uczniami, jest mniejsze od tego, co zamierzył Bóg. Bóg chce, aby wszyscy w uwielbieniu byli ludźmi, którzy słyszą, a te słowa, które wam dzisiaj daję, będą w waszych sercach i będziecie ich uczyć swoje dzieci. Taka jest starotestamentowa wizja zapisana w 6 Księdze Powtórzonego Prawa, mówiąca o tym, że lud Boży słucha Jego słowa i przekazuje je innym pokoleniom.

Zobaczymy w 2 Tymoteusza 2, Tymoteuszu, czego cię uczę, powierzaj wiernych ludzi, którzy mogą to powierzyć innym. Sednem tożsamości ludu Bożego jest słuchanie słowa Bożego, odpowiadanie na słowo Boże, wspólne przeżywanie woli Bożej we wspólnej modlitwie i wspólnym uwielbieniu. Nie ma nic bardziej nieodłącznego od bycia chrześcijaninem, niż słuchanie i uczenie się. Jakub mówi, aby otrzymać wszczepione słowo, które może ocalić wasze dusze. Jeśli chodzimy do kościoła głównie po to, żeby wyrazić siebie i po prostu wziąć udział w widowiskach, niezależnie od tego, czy są to niskie, czy wysokie widowisko, możemy nie być uczniami. Być może jesteśmy po prostu uczestnikami lub inni ludzie zredukowali chrześcijaństwo do pewnego rodzaju aktywizmu.

Ważne jest, aby Kościół troszczył się o biednych. Niezbędne jest, aby Kościół pracował na rzecz warunków społecznych sprzyjających sprawiedliwości na świecie. Ale jeśli nie jesteśmy uczniami, to jesteśmy po prostu aktywistami w imieniu Jezusa. Równie dobrze możemy przyjmować imię Jezusa na próżno, ponieważ hipokryzją jest żyć zgodnie z Bożą ekonomią, ale nie mieć osobistej więzi serca z Bogiem, abyśmy byli karmieni słowem Bożym i naprawdę prowadzeni przez Ducha Bożego.

To wszystko jest w tym kontekście rewolucyjne dlatego, że etos judaizmu był w dużej mierze uczniem, ale to mężczyźni byli w centrum nauki Tory ze względu na ludzką naturę, a nie ze względu na słowo Boże, ponieważ słowo Boże nie atakuje kobiet . Mężczyźni mają sposoby na wykorzystywanie dobrych rzeczy Bożych i obrócenie ich na swoją korzyść, nie kochając swoich żon i nie dzieląc się z żonami Bożymi postanowieniami dotyczącymi szalom tak, jak mogliby.

Dlatego Paweł chce, aby Tymoteusz przeciwdziałał tej żydowskiej tendencji, aby kobiet nie traktować z należytą powagą. Niech kobieta uczy się w ciszy i pełnej uległości.   
  
A teraz dlaczego to tam jest? Nie mamy szczegółów, ale jedno z prawdopodobieństw jest takie, że doszło do nieformalnej sytuacji, doszło do pogawędek, brakowało atmosfery uwielbienia, a Paul chciał, aby kobiety się uczyły. Nie chce, żeby ludzie rozmawiali ze sobą, pisali notatki lub siedzieli z tyłu i hałasowali. Kobiety muszą poważnie traktować siebie jako osoby uczące się, a Kościół nie zawsze radził sobie z tym dobrze.   
  
Jednym z powodów, dla których wiele kobiet ma problemy z traktowaniem siebie poważnie, jest uczenie się, ponieważ wiele kazań nie uczy zbyt wiele. Mam wiele kobiet, które czytają, dużo się komunikują i mają bardzo aktywne umysły do konwersacji. Jeśli ciężko pracujesz nad kazaniem, które zawiera wiele informacji i które gdzieś jest zawarte i poucza, odkryłem, że wiele kobiet uwielbia się uczyć. Ale w kościele czują się sfrustrowani, ponieważ pastorzy często nie uczą zbyt wiele. Po prostu powtarzają rzeczy w różnych pakietach. Dlatego kobiety rezygnują z nauki.

Nie sądzę, że Tymoteusz był leniwym nauczycielem, ale myślę, że rzeczywiście musiał przeciwstawić się etosowi, w którym religie pogańskie nie były religiami uczniostwa. Nie były to religie biblijne. Gdyby te kobiety przyszły do kościoła i wywodziły się albo z praktycznej religii obywatelskiej, albo były wyznawczyniami różnych kultów, nie byłyby to osoby, które słuchały Pisma Świętego, studiowały Pismo, uczyły się nowych rzeczy i przekazywały tę wiadomość, tę dobrą nowinę dalej, aby ratować innych. To nie była religia pogańska.

Zatem jeśli w kościele nie będzie kobiet aktywnych jako czyniące uczniów, Kościół będzie słaby. Chociaż często używa się tego do poniżania kobiet. To jest właściwie promowanie kobiet. Kobiety są uczniami w takim samym stopniu jak mężczyźni.

To jest werset 11. Można powiedzieć o wiele więcej i myślę, że napisałem na ten temat wiele stron w komentarzu, ale nie możemy tu omówić wszystkiego.

W odniesieniu do wersetu 12, gdzie Paweł mówi: „Nie pozwalam kobiecie nauczać ani przejmować władzy nad mężczyzną; musi być cicho. Powtórzę: nie jest powiedziane, że musi tak być, jest napisane: niech milczy. W moim komentarzu zaznaczam, że nie jest to nakaz kneblowania, a słowo „cisza” nie oznacza, że ona nigdy nie będzie mogła mówić. Oznacza to, że musi zachować spokój i przyjąć postawę uczenia się. Nie możesz się uczyć, jeśli mówisz. Nie możesz się uczyć, jeśli wokół ciebie dzieje się zamieszanie.

Zatem sytuacja uwielbienia musi być sytuacją, w której kobieta odnajduje atmosferę sprzyjającą jej nauce.

A teraz, jeśli nie pozwalam, żeby było krótko. Jest to termin, którego Paweł często używa w innych miejscach i zasadniczo przypomina polecenie. Taka jest zasada obowiązująca we wczesnym kościele i skomentuję ją za chwilę. Paweł mówi w tym wersecie, że kobiety są zwolnione z obowiązku nauczania w zborze, czyli nauczania.

Nie każde nauczanie, ponieważ Tytus 2 mówi, że kobiety powinny uczyć, zwłaszcza inne kobiety, a kobiety na świecie są pouczające na wiele sposobów. W twoim kontakcie, jeśli jesteś, przepraszam, jeśli jesteś bizneswoman, jeśli jesteś nauczycielką, lub jeśli jesteś pracownikiem służby zdrowia, lub jesteś funkcjonariuszem organów ścigania, lub jesteś wojskowym, gdziekolwiek kobiety idźcie, niosą świadectwo o Chrystusie. W tym sensie pouczają innych ludzi.

Ale przez godzinę lub dwie w tygodniu lud Boży zbiera się na zgromadzeniach i w ciągu tej godziny lub dwóch kobietom nie przypisuje się pouczania zborowego ani nadzoru duchowego. W moim odczuciu właśnie o tym mówi słowo sprawowanie władzy. Mówię o dwóch biegunach duszpasterstwa, jakie sprawował Jezus. Kiedy Jezus przyszedł, nauczał i pasł. Jego nauczanie było częścią pasterstwa, ale jego pasterstwo obejmowało także przewodnictwo. To było rzucanie wizji. Modliło się o to, było cierpliwe, chroniło. Są to wszystko funkcje nadzorcze. Zadawał pytania, wypalał ludzi, co o tym sądzicie, za kogo ludzie mnie uważają. W ten sposób pomógł swoim naśladowcom w zrozumieniu Go i zaangażowaniu się w niego.

Bóg przez Jezusa otrzymał polecenie pod przewodnictwem pasterzy wielkiego pasterza i tak jak Jezus nauczał i sprawował nadzór, pastorzy zborów nauczali i sprawowali nadzór. List do Hebrajczyków 13 mówi, abyście byli posłuszni swoim przywódcom jako tym, którzy zostali wyznaczeni nad wami i dadzą odpowiedź za waszą duszę. W Dziejach Apostolskich 14:23 napisano, że po założeniu kościołów w każdym zborze wyznaczono starszych. W Efezie, podobnie jak gdzie indziej w kościołach Nowego Testamentu, kobiety nie były apostołami jak Paweł czy Dwunastu.

Argument, że Jezus nie mógł mianować kobiet na apostołki, ponieważ było to sprzeczne z kulturą, nie wydaje mi się, żeby można było coś powiedzieć na ten argument. Jezus nie był wówczas związany kulturą i nie pojawiali się jako pastorzy zborowi. Jest to zgodne ze starotestamentowymi wzorcami przywództwa. W kościele i domu, aby to rozszerzyć w wyniku Edenu.

To prowadzi nas do wersetów 13, 14 i 15, co do których istnieje wiele kontrowersji, ale podsumuję tylko, jak to przeczytałem. Istnieje podział pracy w przywództwie zboru, możemy dyskutować, na czym dokładnie polega ta więź, ale sformułowanie wersetu 13 nie pozostawia wątpliwości , że „ponieważ Adam został stworzony pierwszy niż Ewa i Adam nie był tym, który został zwiedziony”. Myślę, że należy to najpierw rozumieć jako oszukanie. „Ale to kobieta została zwiedziona i stała się grzesznicą”. Myślę, że obaj zostali oszukani, ale myślę, że on tu mówi o porządku.

W rezultacie spekulacją byłoby stwierdzenie, jak wyglądałby kościół, gdyby mężczyzna nie upadł. Mam na myśli, że to czysta spekulacja, że być może nie będziemy potrzebować kościoła. Każdy może, każdy mąż i żona razem, mogą być swoim własnym kościołem.

Nie wiem, ale wiemy, że nastąpił upadek i Paweł mówi, że z powodu upadku nastąpił podział pracy. Ten podział pracy był już zawarty w poleceniu stworzenia. Myślę, że zachodni kościół zapomniał, że Bóg stworzył ludzkość na swój obraz. Kiedy powie to dwa razy, to jest jak wykrzyknik na obraz Boga, który je stworzył. To dobra poezja, ale została też powiedziane dwukrotnie, a gdy Hebrajczycy powiedzieli coś dwukrotnie, było to bardzo, bardzo ważne. Mężczyzna i kobieta, on ich stworzył. Bóg im pobłogosławił i rzekł do nich: bądźcie płodni i rozmnażajcie się, albo rozmnażajcie się, zapełnijcie ziemię i uczynijcie ją sobie poddaną, panujcie nad rybami w morzu i ptakami w niebie, i nad wszelkim stworzeniem żywym, które się porusza po ziemi. Są to imperatywy drugiej osoby, imperatywy drugiej osoby liczby mnogiej i jak widać, mężczyźni i kobiety są w równym stopniu objęci tym mandatem.

Zbawienie kobiet jest zapewnione. Myślę, że „kobiety zostaną zbawione” w ujęciu eschatologicznym, że w ostatecznym dniu zostaną zbawione, tak jak w ostatnim dniu mężczyźni zostaną zbawieni pomimo naszego uwikłania w grzech ze strony naszego praojca i matki, Adama i Ewy .

Zatem jak bardzo zasłużymy na karę, wszyscy mamy nadzieję na zbawienie w dniach ostatecznych, ponieważ Chrystus zakłada, że uwewnętrznimy ewangelię i będziemy żyć wiarą w Chrystusa w sposób odpowiedni do naszej tożsamości stworzonej przez Boga.

Żyjemy w czasach, przynajmniej w dużej części świata i na Zachodzie, kiedy wypowiedziano wojnę płci. Ludzkość buntuje się przeciwko idei mężczyzny i kobiety oraz jej normatywności. Znowu wspomniałam, że Deklaracja Salzburska mówi o ekologii człowieka i o tym, jak inny będzie świat, jeśli będzie kontynuował w kierunku zniesienia normatywności mężczyzny i kobiety.

Pytasz, cóż, jeśli wszyscy się co do tego zgodzimy, jak to może być złe? Cóż, Bóg jest władcą świata i w końcu narzuci światu życzliwe warunki. Nie będzie dobroczynne, jeśli mężczyźni i kobiety będą nadal próbować prowadzić wojnę przeciwko ojcostwu i macierzyństwu, mężczyznom i kobietom. Wydarzą się złe rzeczy, które już mają miejsce w obliczu niepokojów społecznych na Zachodzie. Gniew młodych mężczyzn, przestępczość, masowe morderstwa i dysforia płciowa – wszystko to jest częścią załamania. To nie jest postęp w kierunku czegoś lepszego.

Myślę, że Biblia przedstawia to jako coś złowrogiego, co powinniśmy przemyśleć i być gotowi odpokutować . Zatem Biblia, jak sądzę, mówi w bardzo nabożny sposób: spójrz, tak lud Boży powinien patrzeć na oddawanie czci. Mógłbym powiedzieć wiele o tym, jak nędzna jest praca pastora, ponieważ ogólnie rzecz biorąc nie ma się władzy. Nie wzbogacisz się nawet w Stanach Zjednoczonych, gdzie przeciętny zbór liczy mniej niż 100 osób. Większość pastorów w zasadzie wynosi śmieci dla wielu ludzi, jeśli są dobrymi pastorami. Nie bogacą się, a służą mężczyznom i kobietom, którzy są ilościowo, są większymi grzesznikami niż, miejmy nadzieję, pastor.

Pastor wzrósł w świętości, ale służy wielu ludziom, którzy prawdopodobnie po części czują się urażeni tym, co robi, ponieważ woleliby, żeby ich pozostawiono w spokoju, a oni po prostu wzrastają w kierunku Boga z pomocą pastora.

Panuje przekonanie, że pastorzy są tymi wysokimi autorytetami i jest to chwalebne stanowisko. Cóż, niestety, byli pastorzy, którzy przedstawiali to w ten sposób, i są ludzie, którzy bogacą się na byciu pastorami, co może i nie jest w błędzie, ale często jest to skorumpowane i jest to korupcja.

Ale normalny kształt duszpasterstwa jest taki sam, jak normalny biblijny nakaz dla męża, aby kochał twoją żonę tak, jak Chrystus umiłował kościół i oddał za niego samego siebie. Kochać swoją żonę tak, jak Chrystus umiłował Kościół, co jest poniżające z punktu widzenia grzesznej męskiej dumy, ale wraz ze przemianą serca, jaką daje ewangelia, może zaistnieć chwalebna miłość męża, który jest ofiarny dla swojej żony. Ich wspólną służbę w ewangelii i Bożym nakazie stworzenia nazywam to uporządkowaną synergią relacyjną. Nie nazywam tego komplementaryzmem, jak się to czasem nazywa. Nazywam to „uporządkowaną synergią relacyjną”.

Mężowie i żony pozostają w miłości przymierza w ramach Bożej miłości przymierza, która zaczyna się od mandatu stworzenia, aby być płodnymi i rozmnażać się. Nie mówię, że powinieneś mieć jak najwięcej dzieci, ale jeśli jesteś aktywny seksualnie, powinno to odbywać się w ramach przymierza małżeńskiego. To dobrze, jeśli dzieci z tego wychodzą. Zatem, ponieważ jesteście chrześcijanami, jesteście także uczniami i zwracacie się do rodzin. Ludzie, pojedyncze osoby, grupy wokół ciebie – to piękny obraz synergii między mężem i żoną, a my wszyscy potrzebujemy ludzi odmiennej płci, aby być całością.

Nie twierdzę, że każdy powinien być żonaty, ale wiele osób będzie chciało być w życiu aktywnymi seksualnie, a Bożym środkiem łaski dla ambitnych seksualnie jest małżeństwo. Następnie w małżeństwie okazuje się, że mamy dwoje ludzi. Jak możemy się spotkać, a Biblia ma taki nakaz, który powinien być nakazem podnoszącym na duchu żonę, a także namawia żonę, aby była matką, jeśli to możliwe, i uczniem, który jest pod przewodnictwem męża. Jest to oczywiście przywództwo, które kocha żonę tak, jak Chrystus kocha Kościół. A więc taki jest ogólny obraz męża i żony.

Wtedy pierwotny kościół był kościołem domowym. Miałaś rodziny, mężów i żony. Bóg powołał osoby, które Kościół uznał za starszego lub nadzorcę. Stali się oni ojcami zboru i byli odpowiedzialni za nauczanie zboru, za nastrój modlitewny w zborze, za jego ochronę i nadzór. Byli instruktorami, przewodnikami i opiekunami.

Jest to bardzo idealistyczny obraz z punktu widzenia wielu współczesnych interpretacji. Tłumacze ustni i ja wspomnieliśmy o komplementarności, czyli o idei, zgodnie z którą mężowie i żony powinni się uzupełniać. Mają różne role i w tym rozumieniu pastorami powinni być tylko mężczyźni, ponieważ to właśnie widzimy w 1 Tymoteusza 2 i gdzie indziej w Nowym Testamencie.

Istnieje inny pogląd, który nazywa się egalitarnym. Jest tam napisane: cóż, społeczeństwo wyszło poza to i musiały istnieć lokalne warunki w Efezie, które skłoniły Pawła do napisania tego. Poza tym, jak powiedziałem wcześniej, wielu uczonych uważa, że Paweł tego nie napisał. Zatem wiele osób stwierdziło, że to nie jest naprawdę wiarygodne, ponieważ nie jest to Paul. Ale jeśli wierzymy, że to Paweł, wierzymy, że jest to Słowo Boże. Następnie musimy zadać sobie pytanie, czy chcemy naszego społeczeństwa, które nagle w ciągu ostatnich kilku pokoleń zdecydowało, że nie ma różnicy między mężczyznami i kobietami, czy też różnice są tak odmienne od czasów Nowego Testamentu, że potrzebujemy nowego porządku kościelnego i nowy porządek małżeński.

W nowym porządku antropologii teologicznej jest to pytanie, które każdy musi sobie zadać

odpowiedź. Wszystkie kościoły odpowiadają, odpowiadają na pytanie, czy powinniśmy wyświęcać gejów, czy powinniśmy normalizować stosunki homoseksualne, czy powinniśmy to popierać. Wiele kościołów poparło ten pomysł.

Cóż, powinniśmy wyświęcać kobiety na pastorki, ponieważ społeczeństwo się zmieniło. O jego poglądach nie mogę teraz wygłaszać wykładów na temat społeczeństwa. Mogę zamieścić tutaj to krótkie oświadczenie na temat „uporządkowanej synergii relacyjnej”. Nie sądzę, że mielibyśmy czas omawiać to na zajęciach, ale mam tylko kilka afirmacji, które tworzą kontekst do zrozumienia 1 Tymoteusza 2 w bardzo pozytywny sposób.

Ostatnią rzeczą, którą powiem, jest to, że potrzebujemy kobiet-ministrów, które będą usługować. Mam na myśli termin diakonos. To określenie używane w odniesieniu do Phoebe, była diakonos. Ludzie chcą to skierować w stronę diakona i to już inna dyskusja, ale to słowo użyte w odniesieniu do Chrystusa, które jest użyte w odniesieniu do Pawła, to słowo użyte w odniesieniu do Tymoteusza, diakonos lub diakonia oznacza służbę służalczą. Wszyscy jesteśmy powołani, aby być uczniami i wszyscy jesteśmy powołani, aby być sługami, sługami ewangelii. Kościół nie może rozkwitać, gdy tylko mężczyźni są ministrami. Wszyscy powinniśmy być uczniami, wszyscy powinniśmy służyć sobie nawzajem i służyć interesom Boga.

Można to przyjąć lub zostawić, ale 1 Tymoteusza 2 daje nam wgląd w porządek kultu i porządek organizacji kościoła, w jakim Kościół został założony w świecie rzymskim i który przez prawie całą swoją historię aż do XX wieku Zachód był porządek jaki panował. Dziękuję.

To jest dr Robert W. Yarbrough w swoim nauczaniu na temat listów pasterskich, Instrukcja apostolska dla przywódców duszpasterskich i ich naśladowców, sesja 3, 1 Tymoteusza 2.